

Stop! Dość ofiar!

Na drogach województwa krakowskiego niebezpieczeństwo wciąż duże

W ciągu soboty i niedzieli 2 zabitych i 5 rannych 889 ukaranych

Trwa ogólnopolska akcja drogowa pod hasłem „Stop! Dość ofiar!” Również „Echo” nawołuje do ostrożności, rozważli, trzeźwości, kulturalnego sposobu bycia na jezdni i szosie. Czy obywatele kierowcy — a także niezmotywowani — zdolali przejąć się apelami?

Po nieoptymistycznych doświadczeniach z rajdu weekendowego w zeszłym tygodniu, znowu wyruszyły w teren sprzymierzone siły milicyjno-reporterskie.

Tym razem w strefę nasilonych kontroli włączono Kraków z jego wylotowymi arteriami oraz okalającymi miasto od południa i wschodu powiatami: krakowskim, myślenickim i bocheńskim, znanymi z popularności wśród turystów. Do dyspozycji kontrolujących zostały odnawiane niezawodny sprzęt — radarowe mierniki szybkości jazdy, stopy, radiowozy i radiotelefony, aparatura diagnostyczna m. in. do badania świateł samochodowych, układu hamulcowego i kierowniczego. W centrum zainteresowania znalazły się szczególnie groźne wykroczenia jak przekraczanie dozwolonej szybkości jazdy w miejscach zabudowanych oraz wyprzedzanie i wymijanie na tzw. pasach ciągłych pod szczytami wzniesień.

Niestety, na dopuszczających się przewinień drogowych nie trzeba było czekać. W ciągu jednej godziny, od 14-tej do 15-tej, w sobotę na ul. Wielickiej obsługa radiowozu odnotowała za jazdę z prędkością powyżej 50 km kierowców samochodów: „wartburg” GA 46-03, „syrena” KR 64-33, „syrena” SK 73-43, 802-GD-60 (rej. francuska), „fiat” KR 77-33, „skoda” OV 54-43 (rej. czeskosłowacka), „taunus” KS

21-77, „syrena” KK 11-52, „fiat” XB 27-77, „syrena” RT 13-15, „chevrolet” 196 EX 63 (rej. francuska). Kierowcy ci nie obawiali się skutków „dodawania gazu do deski” akurat podczas ulewnej deszczu, na śliskiej nawierzchni.

W ciągu następnej godziny od 15-tej do 16-tej na szosie zakopiańskiej w Libertowie załoga innego radiowozu zapisuje za wyjeżdżanie poza linię ciągłą pod górę następujące samochody:

W ub. sobotę i niedzielę na terenie Krakowa i województwa jednostki MO zarejestrowały aż 11 wypadków drogowych, w wyniku których 2 osoby zmarły a 5 zostało rannych.

W całym kraju zanotowano 69 poważnych wypadków drogowych, w których 23 osoby poniosły śmierć w tym trzej dzieci, a 82 osoby odniosły ciężkie rany, w tym 15 dzieci.

A oto jaskrawy przykład łamania przepisów ruchu drogowego. Mimo białej linii ciągłej na jezdni, zakazującej wyprzedzania, motocykl nr rej. KI 1673 wyprzedził inne pojazdy stwarzając niebezpieczną sytuację.

Fot. J. Lewicki

Nixon ma największe szanse

Dziś w Miami Beach rozpoczyna się konwencja Partii Republikańskiej

NOWY JORK
Dziś w Miami Beach na Florydzie, rozpoczyna się 29 ogólnokrajowa konwencja Partii Republikańskiej. Otwarcia konwencji dokonano o godz. 10 czasu lokalnego (15,00 czasu warszawskiego) przewodniczący partii Bliss. Dwa pierwsze dni obrad poświęcone będą na przemówienia przywódców partyjnych — m. in. byłego prezydenta Eisenhowera i kandydata w

**Miasto-sputnik
powstaje na przedmieściach
Tbilisi**

Na malowniczym przedmieściu stolicy Gruzji Tbilisi rozpoczęto budowę miasta — sputnika.

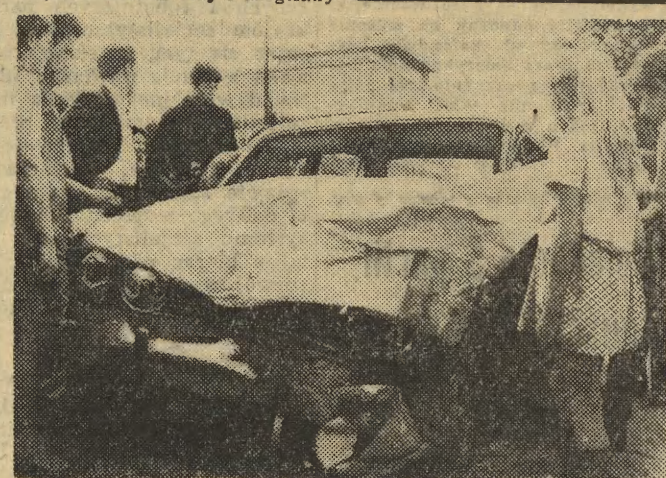
Przewiduje się, że za 10 lat będzie ono miało 80 tys. mieszkańców. Obecnie wznosi się centrum naukowe, na rozległych przestrzeniach buduje się pawilon studia „Gruzja — film”.

wyborach 1964 Goldwatera — jak również na deklarację poparcia dla poszczególnych kandydatów ze strony delegacji stanowych.

Dopiero w środę rano dojdzie do pierwszego głosowania w sprawie wyznaczenia kandydata partii w tegorocznych wyborach prezydenckich. Zdaniem obserwatorów politycznych największe szanse ma Richard Nixon, którego popiera góra partyjna, a m. in. senator Dirksen, który stał na czele komisji opracowującej program partii. Mimo to Nixonowi brak jeszcze ponad 100 głosów do wymaganych 667, by mógł odnieść zwycięstwo.

Agencje prasowe donoszą, że sytuacja zmienia się dosłownie z godziny na godzinę i bez przerwy zachodzą zmiany w stanie posiadania poszczególnych kandydatów. Tak np. w niedzielę Nixon zapewnił sobie poparcie delegacji stanu Illinois, ale równocześnie stracił 14 głosów ze stanów południowych. AP donosi, że Nixon ma obecnie około 560 głosów, Rockefeller ponad 220 a Reagan blisko 160.

dy: „syrena” KR 82-20, „fiat” WE 84-11, „syrena” KW 89-80, „trabant” KW 27-78, „renault” SG 45-76, „zastava” PK 34-96, „moskwicz” XH 66-90. Nadto zatrzymuje wóz ciężarowy „zls” CF 06-86 z niesprawnie działającą kierownicą. Podobnie w odalonych o kilka kilometrów miejscowościach Gaj i Mogilany



następne grupy MO stwierdzają, że co 3-5 samochodów nie honoruje pasów na jezdni. (skrupulatne podawanie numerów rejestracyjnych zajęłoby pół gazy). Kierowcy mając przed sobą zasłonięte pole widzenia mogą w każdej chwili doprowadzić do katastrofy!

Na dalszej trasie lotnego zwiadu do Myślenic i stamtąd przez Gdów do Bochni widzi się również, jakże często, przykłady szybkiej jazdy „na siłę”, przykłady stwarzającego załory w ruchu zatrzymywania pojazdów, nierespektowania znaków. W pobliżu osiedli dzieci biegają bez opieki, młodociani rowerzyści nie ustępują miejsca, gromadki nietrzeźwych okupują gospo-

(Dokończenie na str. 2)

Zamknięcie Targów Meblowych w Kalwarii Zebrzydowskiej

Wczoraj zamknięte zostały XXIV Rzemieślnicze Targi Meblowe w Kalwarii Zebrzydowskiej. Zwiedziła je rekordowa ilość ok. 15 tys. osób, w tej liczbie wycieczki z kraju i z zagranicy.

Na Targach rzemieślnicy indywidualni ekspozowali 60 kompletów urządzeń wnętrz, nie licząc mebli pojedynczych. Prawie wszystkie zostały sprzedane. Zwiedzający poczynili także wiele zamówień na meble.

Pełnym sukcesem handlowym zakończyła się także giełda rzemieślniczych spółdzielni zaopatrzenia i zbytu w Kalwarii i w Wadowicach. Zawarły one na Targach umowy na dostawę mebli wartości ponad 10 mln zł.

Tańczyli 72,28 godz.

Dwoje młodych ludzi: 25-letni Jorge Caleron oraz jego narzeczona 18-letnia Luisa Villanueva z Limy (Peru) ustanowiło nowy rekord świata w maratonie tanecznym.

Narzeczona para z Peru zdołała się utrzymać na nogach przez 72 godziny i 28 minut.

Akeja „Echa” i ZMS

Pozdrowienia znad morza...

Jak już wspominaliśmy, wielu spośród wychowanków Domów Dziecka, którzy w ramach naszej akcji otrzymali książeczki, pamięta o „Echu” dając temu wyraz w kartkach i listach z pozdrowieniami. Ostatnio odnotowaliśmy następną tego typu „przesyłkę” — napisała do nas Zosia Wykurz, wychowanka Domu Dziecka w Bieżanowie, która znad morza, z Pobierowa, gdzie przebywa na wakacjach, przesała nam pozdrowienia. Dziękujemy Ci Zosiu i życzymy dobrego wypoczynku! (mar)



DYREKTORIAT GENERALNY Obrony Cywilnej w Damaszkku wydał polecenie zaciemniania wszystkich domów i ulic w stolicy Syrii. Rozporządzenie dotyczy także zakazu używania latarek i palenia ognisk na wolnym powietrzu.

W SOBOTĘ NA ATOLU MURUROA, w południowej części Pacyfiku, Francja dokonała eksplozji nowej bomby nuklearnej. Wg danych francuskiego ministerstwa obrony, była to eksplozja ładunku atomowego średniej wielkości.

W KONGO-BRAZZAVILLE armia przejęła władzę. Funkcje szefa państwa objął sekretarz stanu ds. obrony narodowej, porucznik Augustin Poignet. Kapitan Marien Ngouabi, który, jak donoszą, stał na czele opozycji przeciwko prezydentowi Massombi Debatowi, został mianowany szefem armii.



Brawura i lekkomyślność to najczęstsze przyczyny wypadków drogowych. Nowy polski „fiat” nr rej. 9289 KR wymagał będzie wielu zabiegów fachowców by powrócić z powrotem na jezdnię.

Dziś na Festiwalu w Sofii

■ Dzień walki przeciw wojnie ■ Polski koncert galowy

SOFIA

Dzisiaj, w 23 rocznicę zniszczenia Hiroszimy, dziewiąty i przedostatni dzień sofijskiego Festiwalu, obchodzony jest pod hasłem walki o pokój i przeciwko broni jądrowej.

W hali „Festiwal-68” otwarta została wystawa fotografów „Nigdy więcej wojny”. Odbyło się szereg spotkań delegacji zagranicznych w tym młodzieży reprezentującej miasta zniszczone podczas drugiej wojny światowej. Wieczorem zwołany będzie wielki wiec przeciwko wojnie i rozprzestrzenianiu broni jądrowej. Dzisiejszy wieczór będzie szczególnie doniosły dla polskiej delegacji. W reprezentacyjnym Teatrze im. Wazowa przewidziano

Gen. S. M. Sztmienko nowym szefem sztabu Układu Warszawskiego

Rządy państw — sygnatariuszy Układu Warszawskiego mianowały generała armii S. M. Sztmienko na stanowisko szefa sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego, uwzględniając jednocześnie prośbę generała armii M. I. Kazakowa o zwolnienie go z obowiązków szefa sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych ze względu na stan zdrowia.

Cena 50 gr A

echo KRAKOWA

Rok XXIII PISMO POPOLUDNIOWE Nr 182 (7141)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, poniedziałek 5 sierpnia 1968 r.

„Prawda” o spotkaniu bratysławskim

Wyniki narady ważnym krokiem na drodze do umocnienia jedności krajów socjalistycznych

Moskiewska „Prawda” pisze w dzisiejszym artykule wstępnym: Partie komunistyczne i robotnicze krajów socjalistycznych uważają za swój najważniejszy międzynarodowy obowiązek stale umacniać zwartość i potęgę sił socjalizmu i wyrzekać przekształcać w życie nieśmiertelną naukę marksistowsko-leninowską. Artykuł ten poświęcony jest wynikiem narady bratysławskiej przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych: Bułgarii, Węgier, NRD, Polski, Związku Radzieckiego i Czechosłowacji.

Wyniki tej narady — czytamy w „Prawdzie” — przyjmowane są na całym świecie jako nowy ważny krok na drodze do umocnienia jedności i zwartości krajów socjalistycznych, jako ważny wkład w walkę o umocnienie pozycji socjalizmu, w walkę o pokój i bezpieczeństwo naro-

dów przeciw wywrotowej działalności i agresywnej polityce imperializmu.

Narada przedstawicieli 6 bratnickich partii była wyrazem woli jak najszerzego mas ludowych krajów socjalistycznych dalszego umocnienia zwartości w imię wspólnej sprawy. W oświadczeniu uczestników spotkania wytyczone zostały drogi prowadzące do osiągnięcia tego celu.

Bratnie partie krajów socjalistycznych — kontynuuje „Prawda” — ponownie zademonstrowały całemu światu swą solidarność, rewolucyjną czujność, jedność woli i działania w walce o zwycięstwo ideałów komunizmu.

Partie te oświadczyły, że będą zdecydowanie występować przeciwko wszelkim próbom osłabienia kierowniczej roli klasy robotniczej i partii komunistycznych, że nigdy nikomu nie pozwolą wbić klina między kraje socjalistyczne i podważyć podstawy socjalistycznego ustroju społecznego.

Jak podkreśla dziennik, spotkania w Czernej nad Cisą i Bratysławie, ponownie potwierdziły, że mądre i spokojne, wnikliwe i cierpliwe omawianie złożonych problemów na zasadzie przyjacielskiej, przenikniętej głęboką troską o podstawowe interesy socjalizmu na świecie i międzynarodowego ruchu komunistycznego okazało się słuszną normą we wzajemnych stosunkach między państwami socjalistycznymi i ich partiami komunistycznymi i robotniczymi.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego i inne bratnie partie, które poświadczyły swymi podpisami oświadczenie bratysławskie uważają za swe najważniejsze zadanie wypełnienie wszystkich postanowień zawartych w jednomyślnie przyjętym dokumencie.

Amerkańscy żołnierze grabią Wietnamskich

MOSKWA

Z Wietnamu donoszą o powtarzających się wypadkach grabieży ludności cywilnej przez wojska USA. Sajtgoński tygodnik „Song” opisuje wypadek grabieży, jaki miał miejsce w miasteczku Cam Ranh. Około 200 amerykańskich żołnierzy pod dowództwem pułkownika grabiło sklepy i domy prywatne.

PARYŻ

Ostatnie godziny walki w południowym Wietnamie charakteryzowały się dużą intensywnością działań ze strony sił narodo-wo-wyzwoleńczych. Partyzanci ostrzelali z rakiet patrol wojskowy przeciwnika na jednej z rzek w rejonie Sajgonu. Duża liczba żołnierzy reżimowych została zabita.

Trafiony został dowódca 199 amerykańskiej brygady piechoty, generał brygady M. Davis.

Wykoleił się pociąg

Wczoraj na szlaku kolejowym PKP Zabierzów — Mydlniki nastąpiło wykolejenie 3 wagonów pociągu towarowego, załadowanego kamieniem. Przerwa w ruchu na jednym z torów tego odcinka kolejowego trwała ok. 4 godziny. Przyczyny i straty bada komisja DOKP. (z)

Barbarzyńskie naloty lotnictwa Izraela na terytorium Jordanii

I cyniczne oskarżanie Arabów o „agresję”

Okoliczności towarzyszące barbarzyńskiemu zbombardowaniu jordańskiego miasta Es Salt przez piratów izraelskich świadczą o tym, że była to z góry zaplanowana prowokacja izraelska zmierzająca do zaostrzenia sytuacji na Bliskim Wschodzie i próba zastraszenia Jordanii.

Jak wiadomo, w wyniku niedzielnego nalotu agresorów izraelskich, który trwał przeszło 5 godzin, zabitych zostało 23 osób, w tym wiele kobiet i dzieci. Ponadto odłamków bomb odniosły rany 82 osoby.

Rząd jordański wystosował list do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa NZ domagając się zwołania w trybie pilnym posiedzenia Rady celem omówienia

sprawy agresji izraelskiej na terytorium Jordanii.

Wkrótce po zaatakowaniu Jordanii władze izraelskie perfidnie powiadomiły o tym Radę Bezpieczeństwa nazywając zgodnie ze swą dotychczasową praktyką inwazję samolotów na Jordanię aktem samoobrony.

Stop! Dość ofiar!

(Dalszy ciąg ze str. 1)

de większą i snują się wzdłuż drogi. Pod wieczór stadka bydła tarasują przejazd.

Łącznie w ciągu sobotniego i niedzielnego popołudnia milicja ujawniła w kontrolowanym rejonie Krakowskiego 389 wykroczeń, w tym m. in. 237 przypadków przekraczania dozwolonej szybkości jazdy, 132 — nieprawidłowego wyprzedzania, 70 — wymuszania pierwszeństwa przejazdu, 200 rażących błędów osób pieszych, 24 przypadki braku opieki nad dziećmi do lat 7. Nadto funkcjonariusze MO zatrzymali 17 użytkowników dróg w stanie wskazującym na użycie alkoholu, w ich liczbie 5 kierowców samochodów, 4 motocyklistów, 3 rowerzystów i 5 pieszych. Zabrano także 8 dowodów rejestracyjnych za niesprawność techniczną pojazdów. Posypały się mandaty, zostaną wszczęte postępowania karno-administracyjne i karno-sądowe. Ale czy te represje są jedynym środkiem do poprawy porządku na drogach?

O zdanie pytamy towarzyszącego w rajdzie szefa d/s ruchu drogowego KW MO w Krakowie — mjr Edwarda Kmiecica. W odpowiedzi słyszymy: Nie może być mowy o polepszeniu bezpieczeństwa, jeśli w całym społeczeństwie nie dokona się przełomu odnośnie zrozumienia wagi tych zagadnień, jeśli nie nastąpi szersza popularyzacja przepisów m. in. wśród pieszych i młodzieży szkolnej (zwłaszcza na wsi), a także jeśli kierowcy nie uświadomią sobie ostatecznej absolutnej konieczności przestrzegania przepisów i jazdy „z głową” w trudnych niewłaściwych warunkach na naszych drogach.

Komunikat MON CSRS

Po zakończeniu manewrów jednostki radzieckie opuściły Czechosłowację

Jak podaje agencja CTK, rzecznik Ministerstwa Obrony Narodowej CSRS ogłosił następujący komunikat:

3 sierpnia br. terytorium Czechosłowacji opuściły ostatnie jednostki wojskowe Armii Radzieckiej, które od 20 do 30 czerwca br. uczestniczyły w sojuźniczych ćwiczeniach sztabowych.

Już wcześniej terytorium czechosłowackie opuściła przeważająca większość sztabów wojskowych z oddziałami łączności i zaopatrzenia.



Amerykane opracowali nowy skafander kosmiczny, który jest wygodniejszy — i co ważniejsze — bardziej odporny na wysokie temperatury od skafandrów używanych przez amerykańskich kosmonautów poprzednio. Na zdjęciu: astronauta Walt Cunningham, jeden z przyszłych pilotów „Apolo 7” próbuje nowy skafander. CAF — Photofax

Delegacje 5 partii opuściły Bratysławę

Wszystkie delegacje partii komunistycznych i robotniczych, które brały udział w naradzie bratysławskiej opuściły stolicę Słowacji zegnane przez kierownictwo Komunistycznej Partii Czechosłowacji z pierwszym sekretarzem KC KPCZ A. Dubczakiem na czele i udały się do swoich krajów.

Z kraju

NA ZAPROSZENIE ministra gospodarki rybnej ZSRR, A. Iszkowa, wyjechał do Leningradu minister żegluga J. Burakiewicz.

JUŻ PO RAZ ogłoszony został w woj. wrocławskim doroczny, wielki konkurs pod hasłem: „Dolny Śląsk dla eksportu”. W pierwszym etapie organizatorzy otrzymali 114 zgłoszeń dotyczących ponad 300 różnych wyrobów oferowanych po raz pierwszy na eksport.

5 SIERPNIA 1944 r. oddziały partyzanckie AL, AK i BCH oraz jednostki Armii Radzieckiej przerwały hitlerowcom przeprowadzenie krwawej pacyfikacji miasteczka Skalmierz w powiecie Kazimierza Wielka. W przeddzień 24 rocznicy bitwy — w Skalmierzu odbyła się manifestacja antywojenna. Przed pomnikiem ku czci pomordowanych odbył się apel poległych. Przedstawiciele społeczeństwa złożyli wieniec i kwiaty.

RADA PAŃSTWA mianowała Witolda Jurasza ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Republice Wenezueli.

Wspólne oświadczenie 6 partii przyjęte jednomyślnie na naradzie w Bratysławie

Jak już informowaliśmy, w sobotę 3 bm. odbyło się w Bratysławie spotkanie przedstawicieli 6 bratnich partii — Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Na czele delegacji stali pierwsi sekretarze lub sekretarze generalni komitetów centralnych partii uczestniczących w spotkaniu.

Wieczorem o godz. 19.40 przedstawiciele sześciu partii komunistycznych i robotniczych zebraли się w gmachu ratusza w Bratysławie, gdzie podpisali dokument końcowy o spotkaniu. Oświadczenie m. in. głosi:

Przedstawiciele komunistycznych i robotniczych partii krajów socjalistycznych, kierując się tym, że skomplikowana sytuacja międzynarodowa, dywersyjne działania imperializmu, wymierzone przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu narodów, przeciwko sprawie socjalizmu, wymagają dalszego zespolenia krajów systemu socjalistycznego, a także biorąc pod uwagę, że rozwój socjalizmu wymaga dalszego jednoczenia wysiłków państw socjalistycznych — uznali za potrzebne zwołać obecną naradę w Bratysławie.

Zgodnie z istniejącą tradycją, w atmosferze całkowitej szczerości, pryncypialności i przyjaźni, bratnie partie omówiły aktualne zagadnienia walki o socjalizm, o dalsze umacnianie wspólnoty socjalistycznej i zwartości światowego ruchu komunistycznego. Dokonano wymiany poglądów w sprawach aktualnej sytuacji międzynarodowej i wzmocnienia walki przeciwko imperializmowi.

Przedstawiciele partii komunistycznych i robotniczych przedyskutowali sposoby umocnienia i rozwoju braterskiej współpracy państw socjalistycznych.

Oświadczenie omawia najważniejsze osiągnięcia krajów socjalistycznych i stwierdza:

Poparcie, umacnianie i obrona tych zdobyczy osiągniętych dzięki bohaterskim wysiłkom i ofiarnej pracy każdego narodu, stanowią wspólny międzynarodowy obowiązek wszystkich państw socjalistycznych. Takie jest jednomyślne stanowisko wszystkich uczestników narady, którzy wyrazili swoją niezłomną wolę rozwijania i obrony zdobyczy socjalistycznych w swoich krajach, osiągania nowych sukcesów w budownictwie socjalizmu.

Bratnie partie przekonały się na podstawie doświadczenia, że kroczenie na przód drogą socjalizmu i komunizmu możliwe jest jedynie wówczas, gdy ściśle i konsekwentnie przestrzega się ogólnych prawidłowości budowy

społeczeństwa socjalistycznego, a przede wszystkim umacniania kierowniczej roli klasy robotniczej i jej awangardy — partii komunistycznych, przy czym każda bratnia partia, twórczo rozwiązując problemy dalszego socjalistycznego rozwoju, uwzględniła specyfikę narodową i warunki, w których działa.

Niewzruszona wierność marksizmowi — leninizmowi, wychowanie mas ludowych w duchu idei socjalizmu, proletariackiego międzynarodowizmu, bezkompromisowa walka przeciwko ideologii burżuazyjnej, przeciwko wszystkim siłom antysocjalistycznym — stanowią rękojmię powodzenia w umacnianiu pozycji socjalizmu i odpięciu zakusów imperiaлизmu.

Wielostronne zadania budowy społeczeństwa socjalistycznego w każdym z naszych krajów znacznie łatwiej jest realizować w warunkach wzajemnej pomocy i poparcia.

Skuteczną drogą do osiągnięcia tych szlachetnych celów jest rozwój dwustronnej i wielostronnej współpracy gospodarczej krajów socjalistycznych. Coraz większego znaczenia nabiera ulepszanie działalności RWPG, rozszerzanie kooperacji i specjalizacji produkcji krajów socjalistycznych.

Uczestnicy spotkania na Slavinie

W sobotę we wczesnych godzinach popołudniowych delegacje 6 bratnich partii uczestniczących w spotkaniu bratysławskim złożyły wieniec u stóp Pomnika Żołnierzy Radzieckich na górze Slavia. Na cmentarzu spoczywają prochy ponad 6 tys. żołnierzy radzieckich poległych w walce o wyzwolenie Czechosłowacji. W uroczystości wzięły udział wszystkie delegacje przybyłe do Bratysławy.

Mieszkańcy Bratysławy zgromadzeni na cmentarzu skandowali: „Niech żyje Związek Radziecki”.

debacie parlamentarnej — dziennik watykański „Osservatore Romano”. Dziennik ostro zaatakował politykę rządu jako „sprzeczną z zasadami prawa międzynarodowego” — nie wyjaśniając, dlaczego płaćcie podatków od kapitałów przynoszących ogromne zyski ma być sprzeczne z prawem.

W związku ze wznowieniem sporu w kwestii podatkowej powstały we Włoszech obawy, że Watykan strzegąc swych bogactw może postępować bez skrupułów, może więc dla odwieku tak manipulować posiadanymi akcjami, aby spowodować chaos w gospodarce włoskiej.

Dużo mówiono na ostatnim Soborze Watykańskim o potrzebie spełnienia przez Kościół tzw. apostola ubogich oraz apelowano do bogaczy, aby przynajmniej część swych kapitałów przeznaczyli — rezygnując z zysków — na cele społeczne i przyznali się do polepszenia sytuacji ludzi biednych. Zastanawiające, dlaczego Watykan tych apeli nie kieruje do siebie samego.

STANISŁAW MARKIEWICZ

Zmarł Marszałek Konstanty Rokossowski



Komitet Centralny KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rada Ministrów ZSRR z głębokim żalem informują, że 3 sierpnia 1968 roku po ciężkiej i długiej chorobie zmarł w 72 roku życia utalentowany radziecki dowódca wojskowy, zastępca członka KC KPZR, deputowany do Rady Najwyższej ZSRR, dwukrotny Bohater Związku Radzieckiego, Marszałek ZSRR, Konstanty Konstantinowicz Rokossowski.

W związku ze śmiercią Marszałka Konstantego Rokossowskiego Komitet Centralny KPZR, Rada Państwa i Rada Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przesyłały do Komitetu Centralnego KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Rady Ministrów ZSRR depesze kondolencyjne.

W „Lajkoniku”

6, 10, 14, 23, 31

dotatkowa: 29

W KAROLINCE:

9, 10, 21, 22, 43

dotatkowa: 48

Watykan jest bodajże jednym państwem na świecie, które nie ujawnia swego budżetu. Tylko nieliczni wtajemniczeni dostojnicy kościoła są zorientowani w rzeczywistym zakresie bogactw i wysokości dochodów Stolicy Apostolskiej. A są one olbrzymie. Składają się na nie bogactwa nagromadzone w ciągu wieków oraz nieustannie procentujące kapitały ulokowane w różnych przedsiębiorstwach przemysłowych, handlowych i finansowych w całym świecie zachodnim. Ocenia się, że Watykan jest jednym z największych akcjonariuszy na świecie, posiada bowiem akcje i papiery wartościowe na sumę 5.600.000.000 dolarów. Jedną dziesiątą tej kwoty ulokowana jest we Włoszech. O wysokości aktywów watykańskich świadczyć może fakt, że są one równe wszystkim rezerwom złota i dewiz Francji, zaś rząd brytyjski dysponuje zaledwie jedną piątą dolarowych papierów wartościowych, jakie posiada Watykan.

Na terenie Włoch Watykan jest najwlejszą i najbardziej uprzywilejowaną — można to tak

Spór o święte miliardy

nazwać — firmą kapitalistyczną. Uprzywilejowana dlatego, że nie wpłaca rządowi włoskiemu podatków, chociaż zgodnie z ustawami obowiązującymi w Italii, wszyscy Włosi i obywatele państw obcych, posiadający akcje giełdowe, muszą płać podatki. Z żądaniem płać podatków rząd włoski zwracał się do Watykanu wielokrotnie, lecz nie odniosło to żadnego skutku. Państwo watykańskie interpretuje bowiem na swą korzyść konkordat zawarty między Stolicą Apostolską a Włochami w roku 1939 i twierdzi, że nie jest obowiązane do żadnych świadczeń. Zadłużenie Watykanu wobec rządu włoskiego z tytułu nie uiszczonych należności podatkowych już przed kilkoma laty przekroczyło sumę 40 miliardów lirów. W roku 1963 kierowany przez chadeka Leone tymczasowy rząd włoski wymógł z Watykanem formalne noty, w których bezprawnie wyraził zgodę na zwolnienie Wa-

tykanu z uiszczania podatków. Nota nie została ratyfikowana przez parlament włoski, mimo poparcia chrześcijańskiej demokracji. Większość członków parlamentu włoskiego opowiedziała się przeciwko stworzeniu nadzwyczajnych przywilejów finansowych dla Watykanu. Kiedy w roku 1964 ówczesny minister skarbu w rządzie włoskim, socjalista z partii Nenni, przypomniał papieskiemu Sekretariatowi Stanu o zadłużeniu podatkowym, Watykan zażądał całkowitego umorzenia podatku, a następnie zagroził, że jeśli to nie nastąpi, wycofa wszystkie posiadane akcje włoskie i sprzeda je za granicą. Takie posunięcie przysporzyłoby, rzecz jasna, Włochom wielu kłopotów gospodarczych.

Potem sprawa ucichła. Watykan w ciągu lat, zdawałoby się że skutecznie, szantażował rząd włoski. Tymczasem w ostatnim okresie zadłużenie Watykanu wobec włoskiego skarbu państwa

wzrosło o dalsze 4 miliardy lirów, co spowodowało partie lewicowe do ponowienia żądań, aby od Watykanu czerpiące soki żywotne z ziemi włoskiej, ściągnać podatki za legie i zobowiązać Administrację Dóbr Apostolskich do regularnego płaćcia ich w przyszłości.

W początkach lipca br. sprawa podatków watykańskich była znów omawiana na forum parlamentu włoskiego. Odpowiadając na interpelację poselską premier Leone oświadczył, że obecnie nie będzie składał wniosku o wyłączenie posiadanych przez Watykan akcji, od podatków, ponieważ nie ma żadnej nadziei, aby taki wniosek mógł być zaakceptowany przez parlament. Stwierdził ponadto, że Watykan powinien płać podatek w stosunku do podatków od inwestycji.

W obronie „świętych miliardów” wystąpił stanowczo — po

nych, co pozwala na pełniejsze wykorzystanie wyższości międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy.

W związku z tym ponownie potwierdzono aktualność narady ekonomicznej na najwyższym szczeblu, która powinna być zwołana w najbliższym czasie.

Uczestnicy narady uważają za swój obowiązek zwrócić uwagę narodów na to, że w wyniku agresywnej polityki imperializmu, sytuacja międzynarodowa jest nadal skomplikowana i niebezpieczna. W tych warunkach bratnie partie krajów socjalistycznych raz jeszcze potwierdzają gotowość uzgadniania i koordynacji swych poczynań na arenie międzynarodowej.

Po omówieniu sytuacji w Europie uczestnicy narady stwierdzają, że aktywizacja sił odwetu, militarizmu i neofaszyzmu w Niemczech zachodnich godzi bezpośrednio w bezpieczeństwo państw socjalistycznych i stwarza groźbę dla sprawy pokoju światowego. W sprawach europejskich będziemy w dalszym ciągu konsekwentnie prowadzić uzgodnioną politykę, odpowiadającą wspólnym interesom krajów socjalistycznych i bezpieczeństwa w Europie, dając odpór wszystkim próbom rewizji wyników drugiej wojny światowej i zmiany ustalonych granic w Europie. Będziemy domagać się uznania układu monachijskiego za nieważny od samego początku. Będziemy zdecydowanie popierać Niemiecką Republikę Demokratyczną, socjalistyczne państwo niemieckiego ludu pracującego, broniące sprawy pokoju.

Partie komunistyczne krajów socjalistycznych wyrażają swoją zdecydowaną wolę zapewnienia europejskiego bezpieczeństwa, potwierdzając zasady deklaracji bucharskiej i oświadczenia konferencji europejskich partii komunistycznych i robotniczych w Karłowich Warach. Gotowe są one uczynić wszystko, co niezbędne dla zwołania kongresu narodów Europy w obronie pokoju na naszym kontynencie.

Dziś, kiedy siły imperializmu USA, NRF i innych krajów przejawiają swą agresywną aktywność, uporczywie usiłują osłabić wspólnotę krajów socjalistycznych, przedstawiciele bratnich partii uważają za konieczne raz jeszcze podkreślić szczególne znaczenie Układu Warszawskiego. Układ ten, zawarty między krajami socjalistycznymi w odpowiedzi na przystąpienie odwetowych Niemiec zachodnich do agresywnego bloku imperialistycznego NATO, był i pozostaje potężnym czynnikiem pokoju i bezpieczeństwa narodów Europy. Stanowi on nieprzebytą zapórę dla każdego, kto chciałby zrewidować wyniki II wojny światowej. Niezawodnie broni on zdobycy socjalizmu, suwerenności i niezależności bratnich państw, służy umocnieniu bezpieczeństwa europejskiego i zachowaniu pokoju światowego.

Uczestnicy narady uważają za swój obowiązek konsekwentnie walczyć o umocnienie zwartości międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Partie uczestniczące w naradzie bratysławskiej występują z niniejszym oświadczeniem głęboko przekonane, że wyrażone w nim stanowisko i poglądy odpowiadają interesom wszystkich bratnich krajów i partii, sprawie niewzruszonej przyjaźni naszych narodów, interesom pokoju, demokracji, niezawisłości narodowej i socjalizmu.

MERUNEK - V ZJAZD PARTII

Lata robotniczego trudu

Do setek tysięcy obywateli naszego kraju, partyjnych i bezpartyjnych, dotarły tezy na V Zjazd Partii, rozpoczynające ogólnonarodową dyskusję nad programem, który wyznaczy linię naszej polityki gospodarczej, kulturalnej i socjalnej na następne lata.

V Zjazd obradował będzie w szczególności uroczystej dla naszego narodu chwili — w jubileusz 50-lecia niepodległości i w 20-lecie zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego; będzie obradował równocześnie w niełatwym politycznie momencie: trwającej wciąż wojny w Wietnamie, wzmagającej się penetracji ideologii Zachodu na kraje socjalistyczne, rosnącej fali rewizjonizmu — tej soczewki, która skupia wrogie socjalizmowi siły — i znaczących rozbieżności w samym ruchu komunistycznym.

W tej sytuacji każdy Polak winien ze szczególnym poczuciem odpowiedzialności obywatelskiej, z poczuciem właściwego pojętego patriotyzmu, z obiektywnością w ocenie zjawisk, jakie dokonywały się w naszym kraju — określić swoje stanowisko w toczącej się dyskusji przedzjazdowej. Nie powinniśmy pozwolić sobie na postawy bierne. Zbyt wysoką daniną krwi opłacił nam nasz kraj — i nie mało trudu kosztowały nas lata odbudowy kraju, aby dopuścić do buszowania po nim wszystkiego, co socjalizmowi wrogie i niechętne.

Po 123 latach niewoli, równe 50 lat temu, Polska odzyskała niepodległość, powró-

ciła na mapę polityczną Europy. Trzeba było jednak wieloletniej walki klasy robotniczej z kapitalizmem i burżuazją — niezdolną, aby zagwarantować krajowi pełny rozwój ekonomiczny i kulturalny — trzeba było tragicznej klęski wrzesniowej, ponurych lat okupacji, partyzanckiej ofiarności i zwycięskiej ofensywy Związku Radzieckiego, aby nasz naród mógł wejść na jedyną drogę zapewniającą rozwój gospodarczy i społeczną sprawiedliwość — drogę socjalizmu.

I innej drogi, poza tą, nie ma dla Polski. Inaczej sądzić mogą tylko ludzie z góry niechętni naszemu ustrojowi i ludzie nie orientujący się w mechanice stosunków polityczno-społecznych w świecie i w problematyce naszych dziejów współczesnych.

Każdy uczciwie myślący Polak, pamiętający czasy miedzywojenne, przyznać musi, że ówczesne klasy rządzące okazały się niezdolne do zagwarantowania Polsce postępu, bezpieczeństwa i niepodległości. Toteż w nowym układzie sił po II wojnie światowej nie mogło być już miejsca na Polskę burżuazyjną. 24 lata praktyki dowiodły, że kraj nasz może się rozwijać tylko w warunkach socjalistycznych stosunków, tylko pod kierunkiem klasy robotniczej i jej partii.

Centralnym problemem socjalizmu są zadania związane z rozwojem gospodarczym. I tu stwierdzić musimy, że w ciągu lat władzy ludowej odrobiliśmy dawne zacofanie ekonomiczne i kulturalne,

stworzyliśmy silny przemysł, unowocześniliśmy rolnictwo, rozwinęliśmy oświatę i kulturę, poprawiliśmy warunki socjalne społeczeństwa. Niepotrzebne są dane statystyczne na poparcie tych słów. Potwierdzenie znajdzie każdy sam, wokół siebie. Rośnie systematycznie produkcja przemysłowa, rosną nowe inwestycje, tworzy się lepsze warunki dla rolnictwa, wzrasta korzystnie bilans handlu zagranicznego, podnoszą się powoli, ale systematycznie realne dochody ludności, wzrosło spożycie, powiększyła się nasza baza mieszkaniowa (choć zapotrzebowanie wciąż jest duże), intensywnie rozwija się oświata, znacznie poprawiła się opieka zdrowotna nad ludnością.

Oczywiście, osiągnięcia te nie mogą nam przysłonić i pewnych niedociągnięć, jakie mają miejsce w niektórych dziedzinach życia społecznego i gospodarczego. Tam jednak, gdzie toczy się konkretna, rzeczywista walka, gdzie istnieje ryzyko eksperymentu — należy być przygotowanym nie tylko na nieustające sukcesy. Rzecz w tym jednak (bo błędów nie musimy się bać, ani je ukrywać), aby klasa robotnicza, a wraz z nią Partia nie traciły z pola widzenia tych słabości i niedociągnięć, w porę wychwytywały pewne nieprawidłowości, jakie u nas jeszcze występują. XII Plenum KC PZPR jest właśnie potwierdzeniem takiego stanowiska.

Zjazdowe tezy nie mówią tylko o blaskach i osiągnięciach. Mówią o konkretnej naszej rzeczywistości, która bezspornie kroczy drogą postępu, rozwoju i osiągnięć, nie składa się przecież z samych doskonałości. Istnieją sukcesy, istnieją i niedociągnięcia zarówno w sferze gospodarczej, jak i ideologicznej, podobnie jak istnieją ludzie oddani socjalizmowi i ludzie mu niechętni. Od nas, obywateli, wymaga się w tym ważnym okresie, abyśmy umieli dostrzegać i sukcesy i braki, abyśmy umieli odróżniać ludzi sercem przypisanych Polsce, od obojętnych, a nawet wrogich. Mając świadomość właściwych proporcji i właściwej oceny, na pewno wniesiemy zdrowe ziarno naszych myśli do szerokiej, demokratycznej i szczerzej dyskusji przedzjazdowej.

S. MACIEJEWSKI

Śladem naszych interwencji

Rozwiązanie zagadki ceny flaków

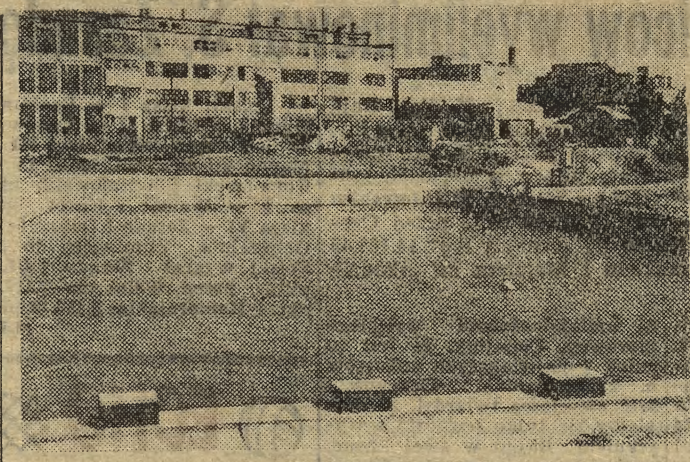
Przed kilkoma dniami pisaliśmy o flaczkach po warszawsku, podawanych w barze „Pico” przy ul. Jagiellońskiej, gdzie ich cena 12,50 zł za porcję. I oto z Krakowskich Zakładów Gastronomicznych „Zachód”, którym podlega ów bar, otrzymaliśmy odpowiedź, w której czytamy: „Flaki po warszawsku nie są produkowane w zakładach gastronomicznych. Są one dostarczane z chłodni składowej w Chrzanowie, jako gotowy produkt w stanie zamrożonym w kartonach 24 kg. Zakłady gastronomiczne flaki te jedynie odmrażają i po zagotowaniu podają do konsumpcji. Cena 12,50 zł za jedną porcję flaków po warszawsku wyliczona jest na podstawie cennika detalicznego P.K.C. 1 kg flaków po warszawsku w cenie detalicznej kosztuje 32 zł plus marża kategorii II — 9,60 zł, razem 41,60 zł, tak więc 300 gr. kosztuje 12,48 zł co po zaokrągleniu wynosi 12,50 zł”.

by garmateryjne po cenach detalicznych, dorzucać marżę i podawać. Bez kłopotu, brudzenia garnków, ze znacznymi oszczędnościami na gazie i elektryczności.

Wydało się, że tego rodzaju praktyki powinny być surowo zakazane, bo przecież wyroby garmateryjne są produkowane w celu ulżenia pracy indywidualnych gospodarzy domowych, a nie personelu barów. A po drugie — jeżeli już nie da się inaczej i muszą być wyroby garmateryjne — to niechże ich cena wynosi tyle, ile kosztują flaki zrobione w barze, tj. 8,60 zł.

To rzeczywiście niesłychanie twórcza koncepcja, aby w barach podgrzewać wyroby garmateryjne i sprzedawać je, biorąc za podstawę cenę detaliczną. Konsument wychodzi na tym znakomicie: dopłaca ok. 10 zł za koszty podgrzania jednego kilograma. A poza tym tak się dziwnie składa, że te same flaczki po warszawsku kupione w sklepie i podgrzane w domu nagradzają pracownictwo swoją gęstością, czego absolutnie nie można zarzucić onymże flakom podawanym w barze. I chociaż w cytowanym wyjaśnieniu KZG pisze: że „istnieje ewentualnie możliwość, że bufetowa niedokładnie wymieszała porcję i być może niektóre porcje mogły być o mniejszej wartości gęstej masy, a niektóre o większej” to przysięgam na wszystkie świętości, że ta „ewentualna możliwość” nazywa się wiadro wody. Oczywiście, nie ma już możliwości stwierdzenia jak to wtedy było, więc nie ma o co kruszyć kopii. Nie o to jednak w zasadzie chodzi, ale o to twórczą ideę, w myśl której — o ile logicznie domyślamy sprawę do końca — bary w ogóle przestaną cokolwiek robić we własnym zakresie, a tylko będą prenumerować wyro-

PEK KLUCZY znalezionej dnia 3 sierpnia br. w godzinach przedpołudniowych na przystanku tramwajowym przy ul. Podwale — do odebrania w sekretariacie redakcji „Echa Krakowa”, ul. Wiślna 2/119.



Ponad 100 tysięcy

Tylko dwie dzielnice Krakowa mogą się poszczycić liczbą mieszkańców przewyższającą 100 tysięcy. Są to Nowa Huta: 137.049 i Zwierzyniec 102.681. Najmniej mieszkańców ma Stare Miasto — 58.383. (bz)

„Halka” na skoczni przeniesiona na wrzesień

Jak informuje Miejski Teatr Muzyczny w Krakowie, odwołane ze względu na złe warunki atmosferyczne przedstawienie „Halki” w Zakopanem w dniach 28 i 29.VII, odbędzie się 8 września o godz. 18-tej na skoczni pod Krokwią. Wykupione w lipcu bilety zachowują ważność na wrzesniowe przedstawienie. Zamówienia na bilety zbiorowe przyjmują jeszcze organizacja widowni MTM.

Nasz telefon 542-53

„Informuje zgodnie z wiadomościami udzielonymi przez Dyrekcję Poczty, iż skrzynki pocztowe przy ul. Pstrowskiego 32 i 92 zostały zdjęte chwilowo, na okres prowadzonych tam robót drogowych (utrudniony dojazd ambulansów pocztowych) i po ich zakończeniu wrócą na swoje miejsce. Na razie listy wrzucać można do skrzynki zawieszonych na budynku „Korony” przy ul. Pstrowskiego 9. (mar)

Kronika wypadków

2,5-letnia Elżbieta Mazgaj, zam. w Nowej Hucie os. Kazimierzowskie bl. 7 m. 32 — spadła z 5 piętra. Dziecko w stanie bardzo ciężkim przewieziono do Szpitala im. Narutowicza. Dziśszego nocy spłonęły w Zakopanem zabudowania gospodarcze oraz częściowo dom mieszkalny ob. Heleny Topór. We wsi Szynwałd (pow. Tarnów) spalił się częściowo budynek mieszkalny wraz z zabudowaniami gospodarczymi.

Co — Gdzie — Kiedy?

kon (Szczepańska 5) „Pekin” od 10 do 21.

KINA W NOWEJ HUCIE

Świt godz. 16, 18, 20 „Eskadra czuwa” (ZSR 1. 11). Światowid 15.30, 18, 20.30 „Dziesięć Chan” (ang. 1. 16). M. Sala 15, 17.15, 19.30 „Dziwczyną o zielonych oczach” (ang. 1. 16). Stinks (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 „Uwiedziona i porzucona” (wl. 1. 18).

Telewizja

PONIEDZIAŁEK

Godz. 17.15 Program dnia, 17.20 Wiadomości, 17.25 Z cyklu „Na zdrowie”, 17.45 „Dziwna historia pewnych spodni” — nowela film. weg. 18.20 Eureka — mag. pop.-naukowy. 18.50 Zariwne pokolenie — rep. publ. 19.20 Dobranoc. 19.20 Dziennik. 20.05 V TV Fest. Teatr. Dramatycznych, Jean Racine — „Brytanik”, 21.45 Kino Krótkich Filmów. 22.10 Dziennik.

WTOREK

Godz. 10 „Słońce i cień” — film bulg. 16.50 Program dnia. 16.55 Wiadomości. 17 Telefe-rie. 18.15 Kronika. 18.30 Z cyklu „7 milionów młodych”. 18.45 Anna Sokolowska — z cyklu „Sylwetki X Muzy”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Zołnierska rzecz”. 21 IX Światowy Festiwal Młodziety i Studentów (uroczystość zakończenia). 22 Dziennik. 22.15 „Słońce i cień” — film fab. bulg.

Wystawy — muzea

Muzeum Historyczne, Stara Bożnica, Szeroka 24 (8-15). Rynek Gł.: Kraków w rysunkach B. Schoenborna (10-17). Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukiennice: Malarstwo pol. w XVIII-XIX (10-15). Szolayskich, pl. Szczepański 9: Malarstwo i rzeźba pol. w XIV-XVIII (10-15). Czartoryskich, Piłarska 15: Sztuka europejska, pamiątki historyczne (10-15). Podziemia kościoła św. Wojciecha, Rynek Gł.: Dzieje Rynku Krak. (8-18). KTF, Stolarska 9: Wystawa fotograficzna (10-18).

Dyżury

Chirurg.: Wrocławska, Intern.: Kopernika 15, Laryng.: Kopernika 23a, Okulist.: Os. Na Skarpie 2, Urolog.: Grzegorzewska 18, Neurolog.: Botaniczna 3, Pediatr.: Strzelecka 2, Gruźliczy dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Just. Pogot. Ratunk.: Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 00, zachorowania i przewozy: tel. 395-00, 395-01, 395-02, Podgórze tel. 625-50 i 657-57, Grzegorzki tel. 209-01 i 205-77, Pogot. MO tel. 07, Straż Poż. tel. 08, Pomoce Drogowa PZMot. tel. 417-60 (od 7 do 22), Informac. o Usługach, Solskiego 27 tel. 565-33. Informacja Kolejowa: tel. 222-48, 238-80, 556-54, 595-15. Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk.: tel. 422-22 i 417-70, Straż Poż. tel. 433-83, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

Apteki

Kościuszki 18 (tlen), Mogiła 16, Grodzka 17, Bronowicka 32, Pstrowskiego 94, Nowa Huta: Centrum A blok 3 (tlen), Os. Wandy 33 (tlen).

Radio

PONIEDZIAŁEK

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 16, 18, 19, 21, 23.50. 17.00 Nowe płyty polskich nagrań. 17.30 Skrzynka interwencji. 17.40 Jaz. 18.10 Aud. dla młodzieży. 18.30 „Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki”. 18.45 Gra Rugiero Ricci — skrzypce. 19.07 „W starych nutach babuni”. 19.30 „Kroki we mgłę” — „Prawdziwy winowajca” — opow. A. Austina. 20.00 Muz. jazz. 20.25 Notatnik kulturalny. 20.35 Muzyka ludowa. 21.27 Wiadomości sport. 21.30 „Musica Antiqua”. 22.56 „Gwiezdny pył”. 23.15 Aud. studencka. 23.30 Zespół instrumentalny.

WTOREK

6.40 „Opinie ludzi partii”. 6.50 Muzyka i aktualności. 8.10 „Wielkie sprawy na co dzień”. 8.20 Temat dnia. 8.45 Muzyka na podróż na pięćdziesiąt. 9.10 Ork. det. 9.25 Z życia Związku Radzieckiego. 9.35 Tańce i marsze symf. 10.25 „Kto się z czego śmieje”. 10.55 „Z dawnych i najnowszych kart muzyki polskiej”. 12.30 Kabalewski — Suita Orkiestrowa z „Coles Brugnona”. 12.50 Piosenki neapolitańskie. 13.25 „Posiew Hirosimy” — koncert pow. E. Morris. 13.45 Fragment dla wczasowiczów. 15.00 Co się wam w tej audycji podoba. 15.30 Piosenki żołnierskie. 17.00 „Nie ma wojska bez piosenki”.



Pomyłka w nazwie

J. Ch. W metryce urodzenia wpisano mylnie miejsce mojego urodzenia. Pomyłka jest minimalna i od razu można poznać, iż zrobiono błąd. Co mam zrobić, aby uzyskać poprawkę?

Proszę się zwrócić do Urzędu Spraw Wewnętrznych przy RN m. Krakowa (pl. Wiosny Ludów 4) razem z metryką oraz dowodem zawierającym prawidłowe brzmienie miejscowości. Na tej podstawie błąd zostanie poprawiony. (mar)

Mogą należeć

Czytelniczka. W tym roku mam przejść na emeryturę. Czy w związku z tym nadal mogę być członkiem Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej?

Tak. W razie przejścia na emeryturę członek Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej zachowuje pełne prawa członkowskie, jeśli pozostanie członkiem związku zawodowego i nie wycofa swoich wkładów. (s)

Naprawiono

Czytelniczka. Przy ul. Warszawskiej i 29 Listopada koło wiaduktu zerwany chodnik nad niebezpieczną szkarą grozi niebezpieczeństwem przechodniom.

Interweniowaliśmy, chodnik został naprawiony, usterki usunięte przez Wydział GKiM Prez. DRN Grzegorzki. Dziękujemy. (ol)

Pomoc dla Lubowidza

„Współuczucie”. W naszym biurze zebrano pewną ilość pieniędzy i darów dla pogrzelców z Lubowidza. Chcielibyśmy to przesłać, ale nie znamy dokładnego adresu...

Dary dla pogrzelców, ofiar wielkiego lipcowego pożaru przesłać możecie na adres GKiM Lubowidz, pow. Żuromin, woj. warszawskie. (mar)

W sprawie cebrażyków

Czytelniczka ze wsi. Dlaczego nigdzie nie można kupić dużych cebrażyków blaszanych tak świetnie nadających się do kąpieli? Niestety my na wsi nie wszyscy jeszcze posiadamy łazienki a taki cebrażyk może zastąpić wannę. Prosimy zainteresować tą sprawą odpowiednie władze.

Spełniłmy waszą prośbę i Wydział Handlu Prez. WRN odpowiedział nam, że Zakłady Art. Gosp. Dom. w Krakowie, przy ul. Lwowskiej nr 2, podjęły produkcję w/w artykułu. Zawiadomiono o tym WZGS „Samopomoc Chłopska”, aby mogli wprowadzić artykuł ten do sprzedaży detalicznej w swoich sklepach wiejskich. (ol)

Darowizna

J. K. Jeśli brat podaruje mi motor czy będą musiał płacić podatek od wzbogacenia?

Darowizna zwolniona jest od podatku jeżeli wartość tej darowizny nie przekracza 30.000 zł. (Dziennik Ustaw Nr 9 z 1951 r.) (s)

Względy bezpieczeństwa

Czytelniczka. Prosimy interweniować czy nie dałoby się przybliżyć przystanku autobusowego do tramwajowego na Matecznym?

Dyrekcja MPK, do której zwróciliśmy się w tej sprawie, twierdzi, że nie ma żadnych możliwości w rejonie Matecznego zbliżenia przystanku autobusowego linii 106 i 106 bis do przystanku tramwajowego. Istniejący objazd został specjalnie zbudowany dla tych autobusów z uwagi na bezpieczeństwo ruchu. (ol)

Pocztalonia prosi...

...swoich Czytelników o podawanie nazwisk i adresów do wiadomości redakcji, gdyż w niektórych sprawach będzie odpowiadał listownie.

Defekt hamulców wyeliminował S. Zasadę

W SOBOTĘ zakończył się w Krakowie XXVIII Rajd Polski, będący jednocześnie eliminacją do mistrzostw Europy producentów oraz mistrzostw KDL i Polski. Zwycięzcą został b. krakowianin startujący w barwach stolicy — **Krzysztof KOMORNICKI** z pilotem Wiśniowskim na samochodzie „renault R8” 13.345,05 pkt., przed Czechosłowakami: **Kecem** i **Klimą** na „renault R8” 14.198,45 pkt. i ich rodakami **Horsakiem** i **Motałem** na „skodzie 1100” 14.706,66 pkt.

Dalsze miejsca zajęli: 4. Nielsen z Henriksonem (Dania) na „volvo 142 S” 14.850,84 pkt., 5. Ruutel z Holmem (ZSRR) na „moskwiczu”, 6. Andeen z Semigurindim (ZSRR) na „moskwiczu” 16.170,17 pkt. W punktacji fabrycznej wygrał „renault”, przed „skodą”, „volvo”, „moskwiczem”, „fordem” i „fiatem”. W punktacji klubowej: 1. AP Kraków, przed AP Śląsk, a puchar KDL zdobyła Polska przed CSRS i ZSRR.

Zwycięzca Rajdu Komornicki jechał nadzwyczaj brawurowo, co wprowiło w podziw obecna na imprezie ekipę fabryczną „renault”. Goście są zachwyce-

ni umiejętnościami polskiego kierowcy. Dodajmy, że jest to jeden z największych sukcesów b. krakowianina. Oczywiście sam zwycięzca twierdzi, że musiałby się tylko pogodzić z wygraną w swej klasie, ponieważ sukces w klasyfikacji generalnej przypadł mu pod nieobecność Sobiesława Zasady, który do chwili wycofania się z imprezy był zdecydowanym leaderem. Niestety, „Sobek” miał pecha podczas jazdy określonej w Kowarach — o czym donosiliśmy jeszcze w sobotę. Tam bowiem, na jednym z zakrętów, w „porschu” odmówił posłuszeństwa hamulce i w efekcie samochód wyleciał z szosy. Jak twierdzi sam Zasada najprawdopodobniej stało się to w wyniku wycieku hydrołu przez jakąś uszczelkę.

Sobiesław Zasada wygrał jednak eliminację do mistrzostw Polski, gdyż meta jej znajdowała się po przejechaniu 20 punktów kontroli czasu, w Wodzisławiu, a wypadek z hamulcami miał miejsce ok. 500 km dalej. A oto punktacja eliminacji do

Pilkarze bułgarscy wygrali w Słomnikach

DO POLSKI przyjechała bułgarska drużyna piłkarzy większych (odpowiednik naszego LZS) — Żytница. W pierwszym swoim meczu Bułgarzy pokonali LZS Słomniczanek 2:0 (0:0). Obydwie bramki zdobył Kolew. W zespole bułgarskim gra m. in. Dymitrow, były piłkarz Lewskiego Sofia.

Pilkarze Górnika Zabrze uczestniczą w międzynarodowym turnieju, który rozgrywany jest w Bogocie. Na zdjęciu fragment meczu między Górnikiem Zabrze i olimpijską reprezentacją Kolumbii.

Fot. CAF

m. Polski: klasa I — Bachtin i Gieysztor, klasa II — Zyszkowski i Kurmanowicz, klasa III — Mander i Orliński, klasa IV — Komornicki i Wiśniowski, klasa V — Weiner i Karel oraz klasa VI — Zasada i Dobrzański. Generalnie eliminację do m. Polski wygrał Zasada 1.877,79 pkt., przed Weinerem 2.117,51 pkt. i Komornickim 2.153,78 pkt. (J.F.)

ECHO SPORTOWE

Dobry początek piłkarzy Cracovii

OLIMPIA — CRACOVIA 0:1 (0:0). Widzów ok. 12 tys. Sędziował p. Karolak. Bramkę zdobył w 75 min. Antczak. **CRACOVIA**: H. Jatocha, Chemicz, Kubik, Antczak, K. Jatocha.

Porażka Unii

ZAWISZA BYDGOSZCZ — UNIA TARNÓW 1:0 (1:0). Bramkę zdobył w 17 min. Oreczykowski. Sędziował p. Hiala z Poznania.

UNIA: Seylhuber, Brożek, P. Błaga, Mazurek, Burkat, H. Błaga, Horba, Hebda (Kulpa), Rak, Oratowski, Bucki.

Mecz stał na przeciętnym poziomie. W drugiej części spotkania gospodarze posiadali wyraźną przewagę. W Unii najlepiej zagrali: Seylhuber, Horba i Bucki.

Arkonia — Hutnik 2:0

ARKONIA SZCZECIN — HUTNIK NOWA HUTA 2:0 (0:0). — Bramki zdobyli: Szaryński w 69 min. (z rzutu karnego) i Kudła w 89 min. Sędziował p. Jankowski z Gdańska.

HUTNIK: Królikowski, Gładysiek, Sadowski, Świerkosz, Śweczyk, Kowalczyk, Gajewski (Ptak), Ankus, Zapalski, Drodziok, Krzyżanowski.

Spotkanie, szczególnie w drugiej połowie, było ciekawe. Piłkarze szczecińscy dopiero w ostatnich 20 minutach uzyskali przewagę.

II liga

Olimpia — Cracovia 0:1, **Arkonia — Hutnik 2:0**, **Zawisza — Unia Tarnów 1:0**, **Motor — Unia Racibórz 4:1**, **Górniki Wojkowice — Start 2:1**, **Piast — LKS 1:0**, **Górniki Wałbrzych — Gwardia 1:1**. Spotkanie: Garbarnia — Lech zostało przełożone na termin późniejszy.

TABELA			
1. Motor	1	2	4-1
2. Arkonia	1	2	2-0
3. Górnik Woj.	1	2	2-1
4. CRACOVIA	1	2	1-0
5. Piast	1	2	1-0
6. Zawisza	1	2	1-0
7. Górnik Wałb.	1	1	1-1
8. Gwardia	1	1	1-1
9. Start	1	0	1-2
10. LKS	1	0	0-1
11. Olimpia	1	0	0-1
12. UNIA T.	1	0	0-1
13. HUTNIK	1	0	0-2
14. Unia R.	1	0	1-4
15. Garbarnia	—	—	—
16. Lech	—	—	—

Jocha, Joczys, Mikołajczyk, Spizak, Szymczyk, Sarnat, Stroniarz.

Początek meczu nie zapowiadał, że poznaniacy ten pojedynek przegrają. Wprost przeciwnie zanosilo się na... kleskę gości. Gospodarze od pierwszej chwili przypuścili huraganowy szturm na bramkę Cracovii. Krakowianie grali zresztą wzmocnioną obroną, nastawiając się na wywiezienie z Poznania jednego punktu. Gospodarze nie unieśli jednak wymanewrować obrońców gości. Decydująca bramka, strzelona przez Antczaka, padła z odległości około 25 metrów, w chwili największego naporu gospodarzy.

W. Meres (Nadwiślan) mistrzem Polski juniorów

MISTRZEM Polski juniorów w tenisie został Witold Meres z krakowskiego Nadwiślanu. W finale gry pojedynczej chłopców Meres wygrał, po stojącej

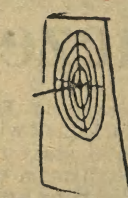
na dobrym poziomie grze, z Niedźwieckim (SKT Sopot) 5:7, 6:1, 6:2. Krakowianin zakwalifikował się również do finałów w grze mieszanej i grze podwójnej chłopców. W finale gry mieszanej Meres wraz z Rozalówną (Warta Poznań) zdobył pierwsze miejsce, wygrywając z parą Pilzycówna — Niedźwiecki (SKT Sopot) 6:4, 5:7, 7:5. W finale gry podwójnej chłopców para Lewandowski — Niedźwiecki (SKT Sopot) pokonała parę Meres (Nadwiślan) — Rogulski (Warszawianka) 6:3, 9:7.

A oto wyniki pozostałych fi-

TOTEK

W TOTO-LOTKU wylosowano następujące numery: 3, 12, 14, 29, 32, 41 oraz, jako dodatkowy 35.

Brzezińska i Maczyński zwyciężyli w międzynarodowych zawodach łuczniczych



WODNIKÓW z 9 państw: Austrii, Czechosłowacji, Holandii, Jugosławii, Norwegii, Polski, Szwajcarii, Szwecji i Węgier. W zawodach startowała po dłuższej przerwie (choroba) aktualna mistrzyni świata — Maria Maczyńska, która w łącznej punktacji (L-AB) zajęła trzecie miejsce. Słabo wypadła wicemistrzyni świata — Zofia Piskorek, która zdobyła zaledwie 989 pkt i uplasowała się na 12 miejscu. W konkurencjach mężczyzn zwyciężyli B. Maczyński i reprezentant Austrii — R.Barwa. Maczyński wygrał strzelanie z odległości krótkich i ostatecznie w łącznej punktacji zajął pierwsze miejsce.

A oto wyniki: **KOBIEТЫ**: 1. Brzezińska (Polska) 1133 pkt, 2. Danielsson (Szwecja) 1125 pkt, 3. Maczyńska (Polska) 1086 pkt, 4. Janekova (CSRS) 1068 pkt, 5. Szydłowska (Polska) 1053 pkt, 6. Kotlarz (Polska) 1051 pkt, 7. Nagy (Węgry) 1037 pkt, 8. Kupkova (CSRS) 1023 pkt, 9. Wojciechowska (Polska) 1018 pkt, 10. Lumberg (Norwegia) 1000 pkt, **MEZCZYZNI**: 1. B. Maczyński (Polska) 1089 pkt, 2. Barwa (Austria) 1076 pkt, 3. Abrahamsson (Norwegia) 1043 pkt, 4. Nagy (Węgry) 1042 pkt, 5. Malicki (Polska) 1034 pkt, 6. Bengtsson (Szwecja) 1006 pkt, 7. Popowicz (Polska) 1003 pkt, 8. Laszlowari (Węgry) 999 pkt, 9. Karlsson (Szwecja) 998 pkt, 10. Narbutowicz (Polska) 987 pkt.

PUNKTACJA DRUŻYNOWA: kobiety 1. Polska I 3272 pkt, 2.

Polska II 3011 pkt, 3. CSRS 3011 pkt, 4. Węgry 2971 pkt, 5. Szwecja 2920 pkt, 6. Polska III 2749 pkt, 7. Szwajcaria 2739 pkt, 8. Węgry 2961 pkt, 3. Polska II 2904 pkt, 4. Szwecja I 2827 pkt, 5. Polska III 2776 pkt, 6. Szwecja II 2756 pkt, 7. Szwajcaria 2680 pkt, 8. Jugosławia 2214 pkt. Organizacją zawodów sprawna. Sędzią głównym był p. St. Wasilewski. (kas)

Sport na Festiwalu

Trzy złote medale reprezentantów Polski

Reprezentanci Polski biorący udział w zawodach sportowych, zorganizowanych z okazji odbywającego się w Sofii IX Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów, odnieśli kolejne sukcesy. Wczoraj złoty medal zdobyli kolarze: Zieliński, Latocha, Kierzkowski i Matusik, którzy zwyciężyli w drużynowym wyścigu na torze (4 km). W sobotę złote medale zdobyli: Sidło w rzucie oszczepem — 78,66 m oraz Zieliński, który zwyciężył w indywidualnym wyścigu kolarskim na dystansie 4 km.

Z KRAJU

RZESZÓW. W meczu żużlowym o mistrzostwo I ligi Stal pokonała Unię Tarnów 40:38.

ŚWIERADÓW. W kolarskich górskich mistrzostwach Polski zwyciężył Mikołajczyk (Czarni Szczecin).

WARSZAWA. Podczas zawodów lekkoatletycznych Komar uzyskał w pchnięciu kulą 19,33 m, a Głogowski w rzucie oszczepem 82,28 m.

Kajaki

NA WISŁE w Nowej Hucie odbyły się kajakowe mistrzostwa Zrzeszenia Sportowego. Start. W punktacji drużynowej zwyciężył Nadwiślan Kraków 1004 pkt przed Czarnymi Szczecin 883 pkt, Bieszanja 587 pkt, Admira Gdańsk 515 pkt, Astoria Bydgoszcz 423 pkt i Startem Jarosław 407 pkt. Start Nowy Sącz zajął 7 miejsce, a Sokolica Krościenko 9 miejsce.

Najlepszymi zawodnikami w konkurencjach seniorów byli: Zimny, Trzaska i Chadziński z Nadwiślanu.

Pływanie

NA PŁYWALNI Wisły rozpoczęły się międzynarodowe zawody pływackie między zespołami gospodarzy i Dynamem Berlin. Mecz punktowany jest tylko w konkurencjach mężczyzn. Po pierwszym dniu prowadzi Dynamo 38:33. Z zawodników krakowskich zwycięstwa odnieśli: 100 m st. grzb. J. Kękus 1.09.1, 100 m st. klas. Cupiał 1.16.7. W wyścigu na 100 m st. dow. kobiet Tabeau (Wisła) wyrównała rekord okręgu seniorek, uzyskując rezultat 1.08.6.

ZE ŚWIATA

VIGO. W turnieju eliminacyjnym mistrzostw Europy juniorów w koszykówce Polacy odnieśli dwa zwycięstwa: z Austrią 82:76 i z Izraelem 57:44.

VICHY. Po pierwszym dniu finałowego meczu tenisowego o Puchar Galea — Hiszpania prowadzi z Francją 1:0.

BERLIN. Reinhard Theimer uzyskał w rzucie młotem 71,26 m.

LINCOLN. Podczas zawodów pływackich 15-letnia Eadit Wetzel (USA) ustanowiła rekord świata, uzyskując w wyścigu na 200 m st. dow. — 2.08,8 min.

SZACHY

W NOWEJ HUCIE zakończyły się szachowe mistrzostwa Polski juniorów. Pierwsze miejsce zajął Lewi (Warszawa) przed Pokojowczykiem (Bydgoszcz). Piskorz (Kraków) zajął szóste miejsce.

Dla uczczenia V Zjazdu Partii

CZŁONKOWIE TKKF w Starym Sączu dla uczczenia V Zjazdu Partii uporządkowali w czynie społecznym tereny rekreacyjne nad Popradem oraz zbudowali 2 boiska do siatkówki i 2 do gry w kosmetkę. Wartość czynu wynosi 22 tys. zł. Ponadto podjęli zobowiązanie przygotowania w czynie społecznym terenu pod budowę 3 lodowisk. Postanowili również konserwować i utrzymywać w pełnej użyteczności wyciąg narciarski oraz przepracować 800 godzin przy budowie remizy strażackiej.

Ogólna wartość zobowiązań podjętych przez ogniska TKKF woj. krakowskiego dla uczczenia V Zjazdu Partii wynosi ponad 500 tys., z czego wykonano już prace o wartości 350 tys. zł.

W towarzyskim meczu

Star — Wisła 2:0

PIŁKARZE krakowskiej Wisły rozegrali towarzyski mecz w Starachowicach z miejscowym zespołem ligi międzyokręgowej — Starem. Niespodziewane zwycięstwo odniósł Star 2:0 (1:0). Obydwie bramki zdobył Pietrasiński. Wisła wystąpiła w następującym składzie: Stroniarz, Monica, Wójcik, Obarzanowski, Kawula, Kotlarczyk, Lendzion, Sputo (Herod), Polak, Studnicki (Kmieciak), Skupnik.

— A tamtego wieczoru?

— To znaczy trzeciego września? Jadłem u szwagra kolację, ale jakoś nie miałem ochoty na szachy. Przegrałem rano partię biurową i chciałem odpocząć.

Inspektor znowu się zdziwił: — Sielczyk grał przed południem?

— Oczywiście i to nawet znacznie lepiej niż zwykle. Zaskoczył mnie w szóstym ruchu. Mogę to zaraz wyjaśnić.

— Nie trzeba. O której przyszedł pan na Żołnierską?

— Chyba około dziewiątej. Lubię późne kolacje, bo późno chodzę spać. Wyszedłem stamtąd, proszę pana, po jedenastej.

— I nie zapukał pan do Sielczyka?

— Nie. Niech pan sobie wyobrazi, że nie wstępowałem do niego, nie wychodziłem na balkon i nie wyrzuciłem go z ósmego piętra na dół. Chociaż kto wie, może chętnie bym to zrobił.

— Proszę bez żartów — powiedział inspektor.

— Wolabym wiedzieć — stwierdził Rowak — czy znalazł pan u Sielczyka kasę szachów? Może mi pan wierzyć, że te szachy są w tej sprawie najciekawsze i ja na pana miejscu...

Ale Olszak nie miał ochoty dowiadywać się, co zrobiłby na jego miejscu starszy kontroler Rowak. Kompletnie teraz szczegóły, które mogły nie nie znaczyć, ale mogły także stanowić jakiś ślad. Zegarek, pudełko szachów. Co właściwie podejrzewał? Poprzedni szef Olszaka zwykły był mawiać przy takich okazjach: „Rzadko bywają samobójstwa, których motyw wy znamy za zupełnie zrozumiałe dla normalnych ludzi. Bo samobójcy są ludźmi nienormalnymi”. Tak, oczywiście, ale tu chodziło już nie tylko o motyw... Olszak zapisał jeszcze Rowaka o zegarek. Jaki zegarek miał Sielczyk? Kontroler był zdziwiony; pamięta, oczywiście, że była jedyna rzecz przyzwoita, jaką Sielczyk posiadał... Niezły „Tissot”, chyba otrzymany

ANDRZEJ ZBYCH BARDZO DUŻO PAJACYKÓW

w prezencie, bo z jakąś datą na kopercie. Co Sielczyk zrobił z zegarkiem? Podarował, sprzedał? W portfelu zmarłego Olszak znalazł około tysiąca złotych, na książeczce PKO — około ośmiu tysięcy, ale ostatniej wpłaty dokonano pierwszego września.

Rowak oświadczył, że tego dnia w biurze Sielczyka, jak to miał w zwyczaju, położył swego „Tissota” obok szachownicy; Jolanta przypomniała sobie, że spojrzała na zegarek, wstając z tapczanu. Zawołał wówczas: „Mam jeszcze dwanaście minut czasu, muszę się spieszyć!” Przyjaciółka Jolanty, którą Olszak także przesłuchiwał, potwierdziła to zeznanie. Sielczyk nie pozbył się więc swego „Tissota” przed dziewiątą wieczorem. Może go podarował mężczyźnie, którego widziała dozorczyni?

Olszak omawiał tę sprawę z Kubicem, ale porucznik nie okazał zbytniego zainteresowania. Przestudiował sąsiadów samobójcy. Loggia Sielczyka znajdowała się między balkonami należącymi do Gurenów z lewej i Kralskich z prawej strony. Inspektor Olszak odwiedził oba małżeństwa jeszcze pierwszego dnia, gdy nie nie wskazywało, że samobójstwo Konrada Sielczyka zajmie mu tyle czasu. Guren, nauczyciel historii w liceum, był wysokim mężczyzną, zbliżającym się już do wieku emerytalnego. Jego żona, parę lat młodsza, wyglądała przy nim jak pensjonarka; miała na sobie białe kolorowe sukienki, chyba zbyt krótkie — tak przynajmniej osądził Olszak — i lubiła drobnieć, czego inspektor także nie cierpiał. Oczywiście, ona i mąż w niczym nie mogli panu inspektorowi

pomóc. Poszł spać około dwunastej i obudził ich dopiero głosy na korytarzu, a może zgrzyt piły przecinającej łańcuch. Mąż chciał wstać, ale ona mu odparowała. Wie z doświadczenia, że wszelkie mieszanie się do cudzych spraw nie ma sensu. O śmierci Sielczyka poinformowano ich dopiero następnego dnia. Kto? Oczywiście, dozorczyni. Pani profesorowa zbiegła po buleczki i spotkała ją na schodach. Profesor potwierdził. Spóźnił się tego dnia parę minut do szkoły, bo zbyt długo czekał na pieczywo. Czy znał Sielczyka? Tak, ale właściwie tylko z widzenia. Wymieniali ukłony, czasami parę słów w windzie. Tego wieczoru nie widzieli w ogóle swego sąsiada. Czy wychodzili na balkon przed północą spać? Pensjonarka uśmiechnęła się radośnie. Na balkonie wietrzył koce i płaszcze zimowe, rozwiesiała sznury i dostownie nie ma gdzie stać. Inspektor wyszedł jednak na balkon. Przeciskając się z trudem między ubraniami, dotarł do bariery. Zobaczyć znowu betonowy prostokąt dziedzińca, a potem spojrzeć na ścianę, za którą znajdowała się loggia Sielczyka. Kilkanaście centymetrów od bariery, na wysokości ramienia, wbito w nią potężny hak. Tkwił mocno w murze.

Tego pierwszego dnia Gurenowie ani słowem nie wspomnieli o starszym kontrolerze Rowaku. Nie mieli zresztą powodu, chociaż musieli przecież wiedzieć o szachowych wizytach szwagra u sąsiada... Rowak przyszedł około dziewiątej i wyszedł o jedenastej... Czy naprawdę wyszedł o jedenastej? A jeśli nie, to co? Zawodowa podejrzliwość, a może chorobliwa podejrliwość? W jaki sposób można zmusić do samobójstwa młodego, zdrowego człowieka? Dlaczego Olszakowi wydaje się, że każdy z tych, którzy znali Sielczyka, coś przed nim ukrywał? Profesor Guren, podnosząc powoli wzrok znad sterty zeszytów szkolnych... Jego żona znosząca na balkon futra... Rowak poszukujący miniaturowych szachów... Wreszcie Barbara Kralaska...

(Ciąg dalszy nastąpi)

(9)